

Ks. STANISŁAW KOBIELUS

ROMAŃSKA KADZIELNICA Z TRZEBNICY JAKO SYMBOL UTRACONEGO I ODZYSKANEGO RAJU

*Significata magis significante placent*¹.
Opat Sugeriusz

I. KADZIDŁO I KADZIELNICE W TRADYCYJ LITURGICZNEJ STAREGO TESTAMENTU I KOŚCIOŁA

Ludy starożytnego Wschodu od dawna powszechnie używały wonności tak w życiu prywatnym, jak społecznym i religijnym. Słynęły także z ich produkcji². Często ofiarowano wonności w formie darów³. Były oznaką bogactwa, symbolem radości, intymnych związków⁴, pełniły także funkcję oczyszczającą⁵. Izraelici już w Namiocie Przybytku używali wonnych kadzideł w ofiarach składanych Jahwe⁶. Z kolei we wzniesionej przez Salomona świątyni przygotowano między innymi złoty ołtarz kadzenia i kadzielnice ze szczerzego złota⁷, a ofiary kadzenia miały być składane nieustannie⁸. Przestrzegano przy tym ściśle ofiarnego ceremoniału, spodziewając się objawienia chwały Boga⁹. Dym wonnych kadzideł w sanktuarium sprowadzał nadprzyrodzoną obecność Boga do fizykalnych niemal wymiarów¹⁰. W *Księdze Wyjścia* (30,34-37) Bóg podał Mojżeszowi szczegółowe zalecenia co do sposobu sporządzania kadzidla ofiarnego, którego spalanie

¹ *Sugerii Abbatis Sancti Dionysii Liber de rebus in administratione sua gestis*, w: *Abbot Suger on the Abbey Church of St. Denis and its Art Treasures*, ed. E. Panofsky, New Jersey 1979, s. 54.

² Wspomnieć należy przede wszystkim Egipt. H. Ladendorff, *Der Duft und die Kunstgeschichte*, w: *Festschrift für Erich Meyer zum sechzigsten Geburtstag*, Hamburg 1959, s. 254.

³ Por. Rdz 43,11; 3 Krl 10,10.

⁴ Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, przeł. K. Romaniuk, Warszawa 1973, s. 1072.

⁵ J. Chevalier, A. Gheerbrant, *Dictionnaire des symboles*, t. 3, Paris 1973, s. 364.

⁶ Por. Wj 30,1.

⁷ Por. 3 Krl 7,48-50; 2 Krn 4,22; R. de Vaux, *Les institutions de L'Ancien Testament*, vol. 2, Paris 1960, s. 285-286.

⁸ Por. Kpl 16,12-13. Składanie ofiar kadzielnych praktykowali także Grecy i Rzymianie; por. P. Wergiliusz Maro, *Eneida*, przeł. T. Karyłowski, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1981, XI, 481; O. Jurewicz, L. Winniczuk, *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*, Warszawa 1968, s. 198; L. Eisenhofer, *Handbuch der katholischen Liturgik*, t. 1, Freiburg im Br. 1932, s. 294.

⁹ A. Tronina, *Codzienna liturgia świątyni Jerozolimskiej w czasach Jezusa*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2, 1985, s. 43.

¹⁰ Por. 2 Krn 7,1 i in; Leon-Dufour, dz. cyt., s. 1073.

na cześć i przeblaganie gniewu Boga przysługiwało wyłącznie kapłanom¹¹. Wonny dym kadzidła symbolizował modlitwę wznoszoną do Boga¹². Dymu ze spalanych wonności używano do odpędzania demonów¹³, a Mądrość Bożą przyrównywano do najsubtelniejszych zapachów kadzidlanych¹⁴.

Według przepisu Prawa starotestamentalnego materiał, z którego wykonywano kadzielnice, miał być najlepszy. Gdy kult Jahwe sprawowano jeszcze w Namiocie Przybytku, kadzielnice wykonywane były w brązie¹⁵, lecz już na potrzeby świątyni Salomona fenicyjscy rzemieślnicy sporządzili „kadzielnice ze szczerzego złota”¹⁶. Złotym naczyniem na żar posługiwał się anioł w *Apokalipsie* św. Jana (8,3).

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa używanie kadzidła mogło kojarzyć się z paleciem wonności dla bóstw pogańskich lub dla osoby cesarza, któremu przyznawano cześć boską¹⁷. Stąd unikano stosowania go w kulcie. Mimo to już w IV wieku w liturgii Kościoła przyjął się zwyczaj okadzania i z czasem stał się powszechny. Praktykowano go wobec rzeczy i osób¹⁸. Utrwaliła się także starotestamentalna symbolika kadzidła. Łączono ją jednak przede wszystkim z ofiarą Chrystusa na krzyżu i ofiarą eucharystyczną¹⁹. Nawiązywano przy tym do informacji ewangelicznych i apokryficznych dotyczących pokłonu Magów ze Wschodu²⁰, którzy ofiarowali Chrystusowi złoto, kadzidło i mirrę²¹. Wonności mogły symbolizować nieśmiertelność. Zgodnie z przekazem apokryficznej *Evangelii Dzieciństwa Ormiańskiej*, nowo narodzonemu Dzieciątku król Indii Gaspar złożył w darze aromatyczne kadzidło, mirrę, cynamon i nard, które napęłniły grootę „wonią nieśmiertelności”²². Zdaniem Pseudo-Dionizego Areopagity wonny dym kadzideł obrazował prawdę, „że rzeczy Boskie udzielają się wszystkim świętym”²³. Z kolei Hraban Maur pisał, że „Wonności oznaczają różnorakie ozdoby cnót”²⁴. Według opinii św. Bernarda z Clairvaux „Mirra, jako rzecz nasyciona gorczą, oznaczała gorzką śmierć Chrystusa”²⁵. Podobnie sądził Honoriusz z Autun²⁶, Rupert z Deutz

¹¹ Por. 1 Krl 2,28; 2 Krn 26,18; Lb 16,46-48; A. van Hoonacke, *La date de l'introduction de l'encense dans le culte de Jahvé*, „Revue Biblique” XI, 1914, s. 164—165.

¹² Por. Kpl 2,1-2; 24,7; Ps 140,2; Ap 5,8; Leon-Dufour, dz. cyt., s. 1073.

¹³ Por. Tb 6,8; *Księga Tobiasza. Wstęp, Przekład z oryginału, Komentarz*, opr. S. Grzybek, Poznań 1963, s. 102. Według dominikańskiego mistyka Jana Taulera „Dym drewna cedrowego unieszkodliwia jad węzowy”. Tenże, *Kazania*, przeł. W. Szymona, Poznań 1985, s. 456.

¹⁴ Por. Ekl 24,20-22.

¹⁵ Por. Wj 27,3.

¹⁶ Por. 3 Krl 7,50.

¹⁷ Por. Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna. O męczennikach palestyńskich*, przeł. A. Lisiecki, Poznań 1924, s. 463—464; L. Eisenhofer, dz. cyt., s. 293.

¹⁸ H. Ladendorf, dz. cyt., s. 256. Okadzanie wprowadzone w liturgię naśladowało częściowo zwyczaje bizantyńskiego ceremoniału dworskiego M. Simon, *Cywilizacja wczesnego chrześcijaństwa I—IV w.*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 1981, s. 273; L. Eisenhofer, dz. cyt., s. 293.

¹⁹ Por. Ef 5,2. Tomasz z Akwinu, uzasadniając zwyczaj używania kadzidła w liturgii chrześcijańskiej, podawał, że czyni się to nie na podstawie prawa Starego Testamentu, lecz na podstawie przepisów Kościoła. Stosowania kadzidła wymaga cześć dla Eucharystii oraz pragnienie ukazania w sposób widzialny skutków łaski, którą wierni otrzymują od Chrystusa przez pośrednictwo kapłanów. Tenże, *Summa theologica*, III 83, 5, 2.

²⁰ Por. Mt 2,11.

²¹ Kadzidło było żywiczną substancją uzyskiwaną z niektórych drzew na obszarach Arabii Saudyjskiej i legendarnej Krainy Saby: por. Iz 60,6; Jr 6,20; *Księga Wyjścia. Wstęp, Przekład z oryginału, Komentarz*, opr. S. Łach, Poznań 1964, s. 270. Z kolei mirra była cenionym produktem otrzymywanym z żywic drzew balsamicznych w postaci czerwonożółtych lub brązowych, nieregularnych ziaren, których używano także jako materii ofiarnej. E. Kalt, *Biblisches Reallexikon*, t. 2, Paderborn 1931, s. 203.

²² *Apokryfy Nowego Testamentu*, red. M. Starowieyski, t. 1, vol. 1, Lublin 1980, s. 337.

²³ *O hierarchii kościelnej*, w: *Dzieła Świętego Dionizego Areopagity*, przeł. E. Bułhak, Kraków 1932, s. 214.

²⁴ PL 111, 523.

²⁵ PL 183, 1419.

²⁶ PL 172, 377.

podawał, że wonny dym podczas okadzania księgi Ewangelii w liturgii Mszy św. ewokuje radość i dobrą sławę²⁷.

II. KADZIELNICA TRZEBNICKA I ŚREDNIOWIECZNA RECEPТА ТЕОФИЛА МНИЧА

Tradycja stosowania wonnych kadzideł w liturgii Kościoła wymagała odpowiednich do tego naczyń, zwanych popularnie trybularzami lub kadzielnicami. Naczyń takich z okresu romanizmu zachowało się w europejskich zbiorach niewiele, a na obszarze Polski — jedna. Jest nią srebrna kadzielnica z dawnego opactwa cysterek w Trzebnicy²⁸ (ilus. 1). Ch. Gündel stwierdził, że trzebnicki trybularz jest dziełem któregoś z warsztatów wrocławskich i że można go datować na pierwszą połowę XIII w., ewentualnie na



Ilustr. 1. Kadzielnica z Trzebnicy, początek XIII w. (fot. S. Kobieltus)

²⁷ Rupert z Deutz, *Liber de divinis officiis. Corpus christianorum. Continuatio Medievalis XII*, Turnholt 1967, s. 29; por. Tomasz z Akwinu, dz. cyt., I—II, 102, 3, 14.

²⁸ Na przełomie XVIII i XIX w. wprowadzono do niej pewne uzupełnienia, m.in. wymieniono łańcuszki oraz zbierający je pierścień. Być może, modyfikacji uległa także stopa. Por. *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, red. M. Walicki, t. 1, vol. 2, Warszawa 1971, s. 769.

lata około 1250²⁹. H. Lutsch uważał obiekt za trzynastowieczny³⁰. Z kolei T. Dobrowolski, A. Bochnak i J. Pagaczewski twierdzili, że kadzielnica jest importem z kręgów rzemiosła zachodnioeuropejskiego³¹. Wydaje się, że najbliższy prawdy był M. Walicki, który datował trybularz na początek XIII w., a jego powstanie wiązał z którymś z warstwatów nadreńskich lub lotaryńskich³².

W XI, XII i XIII w. na obszarze Europy Zachodniej powstało wiele tego typu kadzielnic³³. Szerokie rozpowszechnienie się użycia kadzielnicy w liturgii należy wiązać przede wszystkim z rozkwitem kultu Eucharystii, a zwłaszcza z ustanowieniem w 1264 r. święta Bożego Ciała³⁴. H. Ladendorf twierdzi, że już w XIII w. trybularz należał do wyposażenia każdego kościoła³⁵ (ilustr. 2).

Przykrywa trzebnickiego trybularza zbudowana jest na planie krzyża greckiego wpisanego w koło, którego centrum stanowi dwunastoboczna wieża z pojedynczymi okienkami. Trójkątne szczyty ramion krzyża przepruto podłużnym oknem flankowanym okrągłymi otworami. Z kolei ściany fronatalne opatrzone pośrodku czworolistnym oknem z towarzyszącymi mu otworami podłużnymi. Wciśnięte między ramiona krzyża apsydki ozdobiono dwoma podłużnymi okienkami, rozdzielonymi kolumnką z kapitelem. Ścianki części architektonicznych przykrywy naśladują mur ułożony z ciosów kamiennych, co podkreślono odpowiednim rytowaniem.

Niższą część pokrywy tworzy ażurowy pas palmetowej wici roślinnej, łączonej szesciopłatkowymi kwiatkami, ujmujący symbole czterech Ewangelistów, poniżej których wypisano ich imiona: SANCT[US] IOHANNES E[VANGELISTA], SANCT[US] MARCUS E[VANGELISTA], SANCT[US] LUCAS E[VANGELISTA], SANCT[US] MATHEUS E[VANGELISTA]. Czarę paleniska kadzielnicy zdobią medaliony, w których umieszczono personifikacje rzek rajszych, opatrzone inskrypcjami: FION, TIGRIS, EFRATAS, IEON³⁶. Nad wyobrażeniami rzek rajszych znajdują się wypisane imiona młodzieńców z *Księgi Daniela* (3,19-21, 49-50): MISSAHEL, ANANIAS, AZARIAS oraz imię anielskie ARCHANGELUS³⁷. Kolistą stopę łączą z czarą wysoka, dwudzielna nóżka. Pięć łańcuszków zbiera czterolistny uchwyt. Pewnych analogii tak co do formy, jak i treści kadzielnicy trzebnickiej dopatrzeć się można w innych tego typu obiektach³⁸ (ilustr. 3).

²⁹ Ch. Gündel, *Die Goldschmiedekunst in Breslau*, Berlin [b.r.], s. 23 i 34.

³⁰ H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien, II, Die Landkreise des Reg. Bezirks Breslau*, Breslau 1889, s. 585—586.

³¹ A. Bochenek, J. Pagaczewski, *Polskie rzemiosło artystyczne wieków średnich*, Kraków 1959, s. 17; T. Dobrowolski, *Sztuka na Śląsku*, Katowice—Wrocław 1948, s. 195—196.

³² *Sztuka polska przedromańska*, t. 1., vol. 2, s. 280.

³³ Treściami ideowymi i programem ikonograficznym dwunastu romańskich kadzielnic zajęła się Marie-Thérèse Gousset, nie wymienia jednak wśród nich kadzielnicy śląskiej. M.-T. Gousset, *Un aspect du symbolisme des encensoirs romans: la Jérusalem Céleste*, „Cahiers Archéologiques” 30, 1982, s. 81—106.

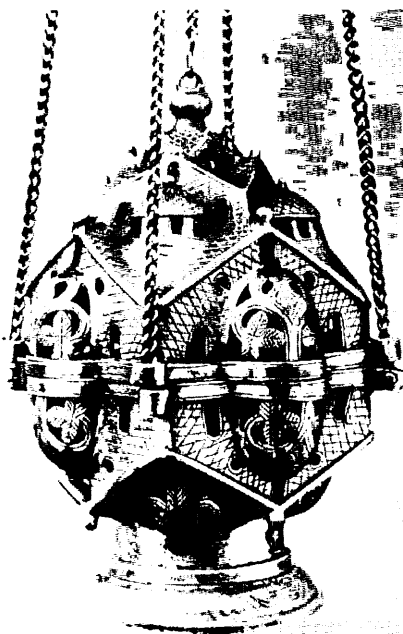
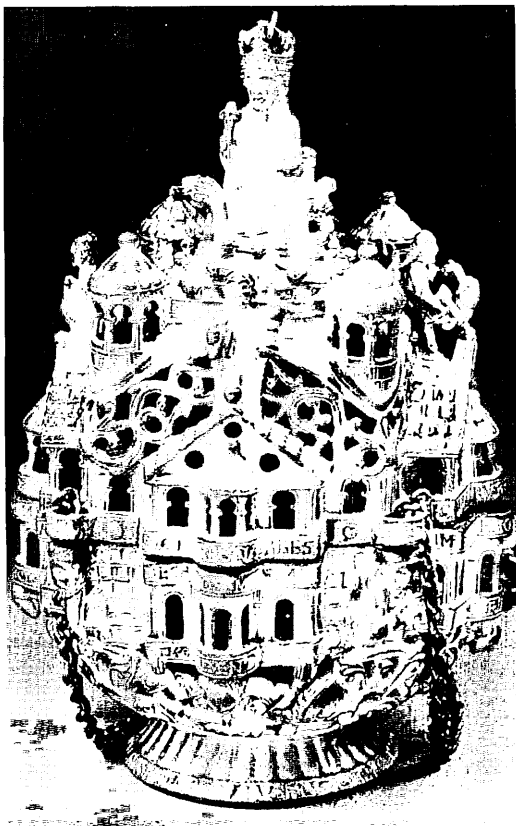
³⁴ Por. M. Vloberg, *L'Eucharystie dans l'art*, t. 2, Grenoble—Paris 1946, s. 236.

³⁵ H. Ladendorf, dz. cyt., s. 254. Do najwspanialszych kadzielnic romańskich należy słynny trewirski trybularz Gozberta z około 1100 r.

³⁶ Pewnych podobieństw stylowych wyobrażonych personifikacji można dopatrzeć się na noduśnię tzw. Pierwszego kielicha opackiego z Trzemeszna z trzeciej ćwierci XII w.

³⁷ Na kadzielnicy wypisano imiona w wersji hebrajskiej, por. Dn 1,7.

³⁸ Najbliższe podobieństwem wydają się być kadzielnice ze skarba katedralnego w Trewirze, oznaczone numerami 35 i 38. Obydwie są dziełami nadreńskimi. Pierwszą, znajdującą się pierwotnie w katedrze w Metz, wykonano około 1200 r., druga zaś powstała w połowie XII w. Analogie dotyczą podobieństwa struktury architektonicznej przykrywy oraz programu ikonograficznego. Kadzielnica trewirska (38) jest prostsza w formie. Architektura przykrywy sprowadza się do kwadratowej budowli flankowanej czterema mniejszymi apsydkami, poniżej których umieszczono przeziennie symbole Ewangelistów i personifikacje rzek rajszych. Czarę paleniska zdobią wyobrażenia Ewangelistów siedzących przy pulpitych oddzielonych postaciami atlantów z przepaskami na biodrach. Symbole Ewangelistów i rzeki rajskie opatrzone imionami. Natomiast architektura części górnej kadzielnicy z Metz (35) jest bardziej rozbudowana i ma formę obszernej, osmiobocznej, ażurowej latarni, otoczonej symetrycznie rozmieszczonymi ażurowymi edykulami w dwupiętrowym układzie. Pod względem programu ikonograficznego jest jednak skromniejsza (Gousset,



Ilustr. 2. (po lewej) Kadzielnica Gozberta, około 1100 r. (repr. wg *Ornamenta Ecclesiae*, t. 1, Köln 1985)

Ilustr. 3. (po prawej) Kadzielnica z początku XIII w. z klasztoru św. Błażeja w Schwarzenwaldzie (repr. *Tausendjährige St. Blasien*, t. 1, Karlsruhe 1983)

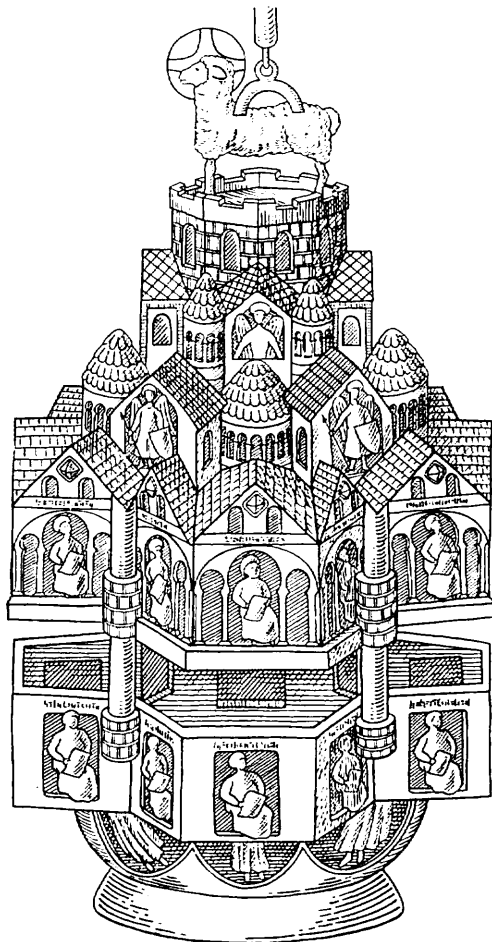
Struktura formy trybularza trzebnickiego oraz program ikonograficzny dekoracji sugerują ideę Niebiańskiej Jerozolimy. W sztuce romańskiej temat Miasta Bożego pojawiał się między innymi na płytach nagrobnych, ambonach, relikwiarzach, koronach królewskich, naczyniach liturgicznych, nierzadko w kadzielnicach³⁹. Źródłem literackim inspirującym te przedstawienia była przede wszystkim *Apokalipsa* św. Jana apostoła, w której podano założenie urbanistyczne Niebiańskiej Jerozolimy, jej wymiary i mieszkańców. W przypadku kadzielnicy trzebnickiej transpozycja tradycyjnych treści z *Apokalipsy* dokonała się najprawdopodobniej za pośrednictwem dzieła benedyktyńskiego mnicha Teofila Prezbitera *Diversarum artium schedula*⁴⁰.

dz. cyt., s. 83, 88, 100, fig. 3 i 12). Warto także zwrócić uwagę na romańską kadzielnicę z klasztoru św. Błażeja w Schwarzenwaldzie. Jest bardzo skromna pod względem programu dekoracji, lecz ciekawa od strony struktury konstrukcji bazującej na traktacie Teofila.

³⁹ Por. S. Kobieltus, *Niebiańska Jerozolima. Od sacrum miejsca do sacrum modelu*, Warszawa 1989.

⁴⁰ W dwu najwcześniejszych manuskryptach z pierwszej połowy XII w. z Wolfenbüttel i z Leipzig brak jest oryginalnego tytułu dzieła Teofila. On sam we wstępie do traktatu użył zwrotu: „Di-

W trzeciej księdze traktatu Teofil Prezbyter podaje sposoby wykonania kadzielnicy trybowanej i lanej oraz sporządzania do niej łańcuszków (ilus. 4). Pomijając samą technologię sporządzania trybularzy, baczniejszą uwagę warto zwrócić na zalecenia ich dekoracji, przede wszystkim na osoby i personifikacje oraz elementy struktury architektonicznej. Średniowieczny autor jednoznacznie nawiązuje do opisu Niebiańskiej Jerozolimy z *Apokalipsy* (21,9-21)⁴¹. Dwanaście drogocennych kamieni, ośmioboczne mury, czworoboczne i okrągłe wieże opatrzone blankami, podłużne i okrągłe okienka, kolumnienki, trójkątne szczyty, kształty daszków oraz bramki i wnęki składają się na materiał architektoniczny trybularza. Koło i krzyż grecki stanowią plany rzutów kadzielnicy.



Ilustr. 4. Rekonstrukcja kadzielnicy lanej wg *Diversarum artium schedula* Teofila Mnicha, repr. wg E. Brepohl, dz. cyt., s. 189.

versarum artium schedula”, skąd używa się nieraz tego określenia jako tytułu. Manuskrypty z Wiednia i Cambridge noszą tytuł dodany później. E. Brepohl sugeruje, że dzieło pierwotnie nosiło tytuł: *De diversis artibus* (E. Brepohl, *Theophilus Presbyter und die mittelalterliche Goldschmiedekunst*, Leipzig 1987, s. 16). Pierwsze, jak na razie jedyne tłumaczenie na język polski: *Teofila kapłana i zakonnika O sztukach rozmaitych ksiąg troje*, przeł. T. Zebrawski. Kraków 1880.

⁴¹ Por. E. Brepohl, dz. cyt., s. 181.

Wszystkie wspomniane elementy, podane o wiele obszerniej niż wspomina *Apokalipsa*, miały na celu ukształtowanie w srebrnej blasze wyidealizowanej architektury Miasta Bożego.

Autor zasiedlił, symbolizowaną przez kadzielnicę, Niebiańską Jerozolimę wyobrażeniami proroków, figurami Apostołów. „trzymającymi w ręku osobne karty”, przedstawieniami Ewangelistów „czy to w postaci aniołów, czy w godłach zwierzęcych”, aniołami „z tarczami i dzidami”, personifikacjami cnót „w popiersiach niewieścich” i uosobieniami rzek rajskich „ze swymi urnami i niby z nich płynącą wodą”⁴². Podobizny kwiatów, ptaków i zwierząt użyte zostały najprawdopodobniej w celach czysto dekoracyjnych⁴³. Postacią centralną i wiążącą formalnie i treściowo całą dekorację kadzielnicy Teofila jest umieszczone na jej szczycie wyobrażenie „baranka z koroną na głowie i krzyżem”⁴⁴. Autor nie zamierza podawać ścisłych kanonów wyglądu Apostołów, skoro pisze „nadasz im rysy według woli”⁴⁵; można przypuszczać, że uwaga ta dotyczyła także innych postaci. Teofil Prezbiter wspomina jednak, że poszczególne figury Apostołów, proroków i personifikacji należy opatrzyć przystługającymi im imionami. Widoczna jest także dbałość autora o wyeksponowanie idei zgodności między Starym i Nowym Testamentem, którą zauważyć można choćby w następującym sformułowaniu: „Porobisz w każdym przedziale osobne wizerunki proroków z ich napisami i zastosujesz do każdego apostoła, odpowiedniego mu proroka tak, iżby świadectwa ich na zwitkach wypisać się mające, zgodne z sobą były”⁴⁶. Autorowi bardzo zależało na tym, aby zalecane formy kadzielnicy prezentowały treści z *Apokalipsy*, skoro zalecał: „Dołóż usilności dla wykonania kadzielnicy cenniejszej roboty, na podobieństwo miasta, jakie prorok widział był na górze. [...] Będziesz miał naśladowanie tego, o czym prorok mówi”⁴⁷. Materiał proponowany przez Teofila na trybularze stanowiło złoto, a głównie srebro i miedź, które można było wyzłocić.

III. TREŚCI IDEOWE DEKORACJI ŚLĄSKIEGO TRYBULARZA

Kadzielnice u średniowiecznych teologów i liturgistów służyły często do bardzo wyrafinowanych analogii. I tak według św. Bonawentury złoty trybularz w ręku Chrystusa to jego najświętsze człowieczeństwo ozdobione złotem miłości i pełne wiecznych wonności⁴⁸. Szczegółową zaś interpretacją znaczenia poszczególnych części kadzielnicy oraz symboliki kadzidla i wonnego dymu zajął się między innymi Honoriusz z Autun. Według niego trybularz oznacza ciało Chrystusa, wonny dym — Jego boskość, zaś ogień w naczyniu symbolizuje Ducha Świętego. Jeśli kadzielnica ma cztery łańcuszki, to oznaczają one ciało Chrystusa składające się z czterech żywiołów⁴⁹ i napełnione cnotami roz-

⁴² Por. W. Hanke, *Kunst und Geist. Das philosophische und theologische Gedankengut der Schrift „De diversis artibus“ des Priesters und Mönchs Theophilus Rugerus*, Bonn 1962, s. 65 n.

⁴³ Por. tamże, s. 68 n.

⁴⁴ *Teofila kapłana*, s. 131.

⁴⁵ Tamże, s. 130.

⁴⁶ Tamże. Takie zestawienia zgodności spotyka się często w średniowiecznych traktatach eggetycznych Biblii. E. Mâle, *L'art religieux de la fin du Moyen Age en France*, Paris 1949, s. 248, p. 3.

⁴⁷ *Teofila kapłana*, s. 127, 131.

⁴⁸ *Bonaventurae Opera Omnia*, t. IX, ed. Quaracchi 1901, s. 73.

⁴⁹ Człowieczeństwo Chrystusa, podobnie jak *humanitas* człowieka, było uważane za mikrokosmos. Hildegarda z Bingen pisała: „Bóg wszystkie przybytki naszych ciał we właściwej mierze tak ukształtował, aby żaden z tych, którzy w nich mieszkają, nie przekroczył ciężaru i wielkości i aby podobnie jak słońce, księżyc, ogień, powietrze, woda, ziemia ustanowione zostały na firmamencie, tak i człowiek, który jest ponad wszelkie stworzenie, w doskonałej mierze pozostawał, gdyż wszystkie jego części przez duszę tak są wypełnione, że on sam, dopóki dusza w nim pozostaje, nie może ani zniszczyć ani zaginać”. (PL 197, 1049). Taż Autorka, cztery żywioły, z których składał się świat, przyporządkowywała człowiekowi: ogień i powietrze — duszy, zaś wodę i ziemię — ciału. M. Köttling, *Die Anthropologie des geistlichen Kampfes bei der heiligen Hildegard von Bingen*, Freiburg i. Ue. 1990, (Diss.) s. 46; por. także M. Kurdzialek, *Der Mensch als Abbild des Kosmos*, „Miscellanea Medievalia” 8, 1971, s. 52.

trotności, męstwa, sprawiedliwości i wstrzemięźliwości. Ewentualny piąty łańcuszek, rozdzielaający dwie części kadzielnicy, symbolizować mógł duszę Chrystusa, która przez śmierć oddzieliła się od ciała. W trybularzu, w którym zastosowano trzy łańcuszki, symbolizowały one ludzkie ciało, rozumną duszę i Boskość Słowa, łączone w osobie Chrystusa. łańcuszek czwarty, rozdzielaający części, wskazywać mógł na moc Chrystusa, dzięki której przez śmierć oddał On swą duszę za zbawienie owiec. Jeśli kadzielnica miała tylko jeden łańcuszek, oznaczał on wtedy Chrystusa zrodzonego z Dziewicy i bez żadnych przeszkód przepowiadającego Dobrą nowinę pośród umarłych, zgodnie ze słowami *Psalmu* (87,5): „Poczytano mię między zstępujących do grobu, stałem się jak człowiek bez pomocy, między umarłymi wolny”. Kółeczko zbierające wszystkie łańcuszki symbolizowało Boskość, od której wszystko ma początek, a której majestat jest nieograniczony⁵⁰. Symboliczny obraz Chrystusa w konstrukcji kadzielnicy dostrzegał także papież Innocenty III: trzy łańcuszki symbolizowały trzy połączenia w osobie Chrystusa — duszy z ciałem, ciała z Bóstwem i duszy z Bóstwem. Jeśli trybularz miał cztery łańcuszki, to czwarte połączenie dotykało Bóstwa i jedności powstałej z ciała i duszy. Trybularz zamknięty, z otworami w jego górnej części, oznaczał serce człowieka sprawiedliwego, zamknięte na wpływy świata, a otwarte na natchnienia niebieskie⁵¹.

Znany był w średniowieczu łaciński tekst prezentujący zwięźle symbolikę kadzielnicy, wonności i ognia: *Mystica sunt vas, thus, ignis: quia vase notatur mens pia, thus precibus, igne supernus amor* (symboliczne znaczenie mają: kadzielnica, kadzidło i ogień, ponieważ naczynie wskazuje na zbożny umysł, kadzidło na modlitwę, a ogień na niebieską miłość)⁵². Nie był pozbawiony symboliki materiał, z którego sporządzano kadzielnice. Złoto, metal oznaczający doskonałość, zastępowane było często innym, mniej szlachetnym kruszcem. Według Honoriusza z Autun kadzielnica wykonana ze złota wskazywała na Boskość Chrystusa; sporządzona ze srebra przypominała Jego człowieczeństwo; odlana z brązu sugerowała kruchość ciała Zbawiciela; wykuta z żelaza wskazywała na obumarłe ciało Chrystusa i Jego zwycięstwo nad śmiercią przez zmartwychwstanie⁵³.

Trybularz z Trzebnicy przedstawia się jako nieprzeciętny obiekt sztuki i nasycone treściami symbolicznymi naczynie liturgiczne. Na czarze paleniska wyobrażone zostały personifikacje rzek rajskich w formie siedzących, nagich postaci z czapkami na głowie i wylewającymi z dzbanka strumień wody⁵⁴ (ilus. 5). W tradycji Starego Testamentu rzekę uważano za symbol siły i potęgi, ożywczej mocy, oczyszczenia, dobrobytu, eschatologicznego szczęścia⁵⁵. U Greków rzeki były przedmiotem czci, składano im ofiary, znane były także ich indywidualne personifikacje⁵⁶. Antyczne rzeki Hadesu symbolizowały cierpienia, jakie czekają potępionych. Błotnisty Acheron był rzeką bóleści, Flegeton toczył płomienie. Kokytos był lodowatą rzeką płaczu. Styks — rzeką przerażenia. Lete zaś — wodami zapomnienia⁵⁷. Całkowicie przeciwną symbolikę miały cztery biblijne rzeki rajske: Pison, Gihon, Tygrys i Eufrat⁵⁸. Wyobrażone na kadzielnicy w formie personifikacji symbolizowały szczęście utraconego raju⁵⁹ (ilustr. 6). Według średniowie-

⁵⁰ PL 172, 548; Symfozjusz Amalariusz podaje, że kadzielnica oznacza ciało Chrystusa, w którym błyszczy ogień Ducha Świętego, zapach zaś kadzidła symbolizuje dobre uczynki spełniane przez wiernych mocą Chrystusa. PL 105, 1125.

⁵¹ PL 217, 808.

⁵² Cyt. za: A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1902, s. 646.

⁵³ PL 172, 548.

⁵⁴ Według Filona Aleksandryjskiego cztery rzeki rajske symbolizowały cztery cnoty kardynalne. Tenże, *Alegorie praw*, w: tenże, *Pisma*, t. 1, przeł. L. Joachimowicz, Warszawa 1986, s. 100.

⁵⁵ Por. Iz 8,7; Jr 46,7-8; Ez 47,1-12; Zch 13,1; Pp 8,7; Ap 22,1.

⁵⁶ Homer, *Iliada*, przeł. K. Jeżewska, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1981, 21, 130—133.

⁵⁷ J. Chevalier, A. Gheerbrant, dz. cyt., t. 2, s. 332.

⁵⁸ Rdz 2,10-15.

⁵⁹ Wyobrażenia personifikacji rzek rajskich pojawiają się także na innych naczyniach liturgicznych, np. na nodusach lub stopach romańskich kielichów. Por. nielowany kielich z Trzemeszna z XII wieku oraz kielichy z Weingarten z około 1250 r. i z Wilten z około 1170 r. P. Skubiszewski, *Programy obrazowe kielichów i paten romańskich*, „Rocznik Historii Sztuki” XIII, 1981, s. 15, 29, 94.



Ilustr. 5. (po lewej) Personifikacja rzeki rajskiej Fionu z paleniska kadzielnicy trzebnickiej (fot. S. Kobieltus)

Ilustr. 6. (po prawej) Personifikacja rzeki rajskiej na nodusie tzw. kielicha Dąbrówki z Trzemeszna, trzecia ćwierć XII w. (fot. J. Langda)



Ilustr. 7. (po lewej) Atrybut św. Łukasza z przykrywy kadzielnicy trzebnickiej (fot. S. Kobieltus)

Ilustr. 8. (po prawej) Atrybut św. Jana z przykrywy kadzielnicy trzebnickiej (fot. S. Kobieltus)

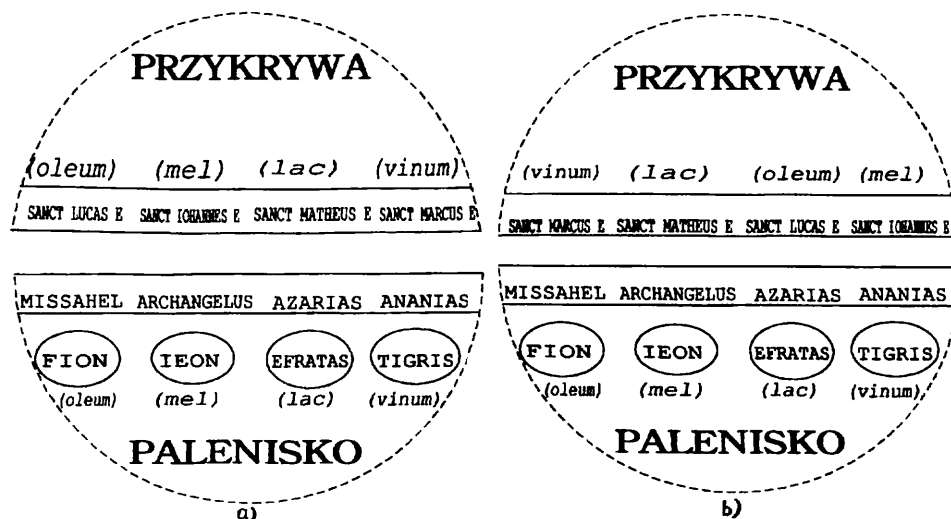
cznych autorów każda z rzek rajszych toczyła inną zawartość. Pison płynął miodem, Gihon oliwą⁶⁰, Eufrat mlekiem, Tygrys winem⁶¹. Zdaniem Honoriusza z Autun rzeki

⁶⁰ Przez Pison średniowieczni egzegeci rozumieli Ganges, a przez Gihon — Nil. Por. Honoriusz z Autun, *De imagine mundi*, PL 172, 123.

⁶¹ *Apokalipsa Pawła*, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, opr. D. Rops, F. Amiot, przeł. Z. Romanowiczowa, Londyn 1955, s. 233.

rajskie oznaczają Ewangelistów. Eufrat płynący mlekiem łączył on z Mateuszem, jako że ewangelia spisana przez niego ukazuje Chrystusa, który stał się dla ludzi dzieckiem i pozwolił karmić się mlekiem. Gihon, toczący oliwę, zestawiał z Łukaszem (ilus. 7), gdyż według jego relacji męka Chrystusa niczym oliwa leczy ludzkie słabości. Tygrys, płynący winem, zastosował do Marka, który pisze o radości Apostołów jakby rozweselonych winem ze zmartwychwstania Chrystusa. I wreszcie Pison, płynący miodem, złączył z Janem (ilus. 8), gdyż ewangelia przez niego spisana sączy miód, którym jest boskość Chrystusa⁶² (ilus. 9). Apokryficzna *Apokalipsa Barucha* łączy rzeki rajskie z Niebiańską Jerozolimą: „[...] wielki anioł imieniem Suriel [...] pokazał mi, Baruchowi, jak wygląda Jerozolima Niebieska [...] zaprowadził mnie nad rzekę oliwy i pokazał mi rzekę mleka, większą niż morze i głębokie wody. Potem ujrzałem rzekę miodu, która płynęła jak wartki potok wody morskiej. Potem pokazał mi naprzeciw rzeki miodu rzekę wina, która była jak potok wody morskiej”⁶³.

Wyraźnie zauważalne rogi na głowach personifikacji rzek nie mają nic wspólnego z rogami szatana czy innych postaci demonicznych. Być może, artyści epoki karolińskiej małe skrzydełka u głów antycznych personifikacji wiatrów zrozumieli jako rogi i w tej formie zaczęli je także wyobrażać w uosobieniach rzek, co przejęte zostało w następnych wiekach⁶⁴. Trudno także jednoznacznie powiedzieć, czy rogate czapki są nośnikami określonych treści symbolicznych, choć rogi uważane były od dawna za symbol potęgi i siły⁶⁵. W *Iliadzie* rwące wody Skamandra porównane zostały do rozwścieczonego byka⁶⁶.



Ilustr. 9. Układ paleniska i przykrywy: a) pierwotny, właściwy, b) obecny, niewłaściwy

⁶² PL 172, 833. Pseudo-Dionizy Areopagita porównuje naukę Bożą do wody oznaczającej jej płodność, do mleka symbolizującego energię dającą wzrost, do wina ze względu na jej zdolność udzielania sił i wreszcie do miodu z racji jej wartości oczyszczających i zachowujących. Tenże, *List do Tytusa*, w: *Dzieła*, s. 276–277. Przy obecnym zestawieniu dwu części kadzielnicy jedna nad drugą, symbole Ewangelistów nie odpowiadają właściwym dla nich rzekom. Prawdopodobnie górna część trybularza została przy uzupełnieniach przesunięta o 180 stopni.

⁶³ S. Pankhurst, *Z kraju królowej Saby*, przeł. W. Hensel, Warszawa 1977, s. 117–119.

⁶⁴ T. Raff, *Die Ikonographie der mittelalterlichen Windpersonifikationen*, „Aachener Kunstblätter” 48, 1978–79, s. 159. W niektórych rękopisach średniowiecznych personifikacje rzek rajszych trzymają medaliony z wyobrażeniami symboli Ewangelistów lub Ojców Kościoła. Tamże, s. 164.

⁶⁵ J. Chevalier, A. Gheerbrant, dz. cyt., s. 98–99.

⁶⁶ Homer, *Iliada*, 21, 237.

Temat Trzech młodzieńców w piecu ognistym ograniczono w trzebnickim trybularzu do wypisania ich imion i imienia Archanioła nad medalionami z personifikacjami rzek rajskich⁶⁷. Autor programu dekoracji kadzielnicy świadomie wprowadził analogię między rozpalonym piecem z *Księgi Daniela* (3,19-21,49-50) a czarą kadzielnicy, wypełnianą żarzącymi węglami podczas używania jej w liturgii⁶⁸.

Trzebnicki trybularz spełnia wiele z zaleceń Teofila tak co do formy, jak i treści. Nawiązuje w konstrukcji do kadzielnicy sporządzonej metodą trybowania⁶⁹. Można także przypuścić, że wykonawca kadzielnicy posłużył się, jeśli nie wprost receptą Teofila, to przynajmniej wziął wzór z jakiegoś trybularza sporządzonego według *Diversarum artium schedula*. Trybularz cysterek jest jednak skromniejszy, jeśli porówna się go z idealną konstrukcją sporządzoną według traktatu Teofila. Ośmioboczną wieżę zastąpiła dwunastoboczna, symbolizująca dwunastu Apostołów, stanowiących fundamenty Miasta Bożego. Zachowany został plan krzyża greckiego, lecz liczbę edikul ograniczono do ośmiu i rozmieszczono w jednej kondygnacji. Mieszkańcy Niebiańskiej Jerozolimy zostali zredukowani do czterech Ewangelistów, ukazanych w uskrzydłonych symbolach wołu, lwa, człowieka i orła. Czarę paleniska ozdobiono, zgodnie z zaleceniem Teofila, personifikacjami rzek rajskich. Wprowadzony został także temat nie wspominany przez benedyktyńskiego mnicha — Trzej młodzieńcy w piecu ognistym.

Organizację struktury architektonicznej trybularza oparto na średniowiecznych zasadach budowy *ad circulum*, *ad quadratum* i *ad triangulum*. Z punktu widzenia treści ideowych kadzielnicę śląską można podzielić na trzy strefy wskazujące trzy etapy historii zbawienia człowieka. Część najniższa, stanowiąca palenisko i ozdobiona personifikacjami rzek rajskich oraz imionami z *Księgi Daniela* oznaczałaby utracony raj Starego Testamentu. Partia górna, stanowiąca przykrywę z pasem symboli Ewangelistów i strukturą architektoniczną apokaliptycznego Miasta Bożego, wskazywałaby na raj odzyskany, na Niebiańską Jerozolimę w redakcji Nowego Testamentu⁷⁰. Łańcuszki łączące czarę z przykrywą sugerowałyby osobę Chrystusa, w którym dokonało się zespolenie obu Testamentów. Cała dekoracja kadzielnicy jest więc swoistą manifestacją idei *concordia Novi et Veteris Testamenti*.

⁶⁷ W sztuce chrześcijańskiej temat Trzech młodzieńców w piecu ognistym, bazujący na *Księdze Daniela* (3,19-21,49-50), pojawił się już w dekoracji katakumb, nie był też obcy sztuce średniowiecznej. Por. B. Filarska, *Początki sztuki chrześcijańskiej*, Lublin 1986, s. 328.

⁶⁸ Na dwadzieścia obiektów omawianych przez M.-T. Gousset w ich dekoracji wielokrotnie występują personifikacje rzek rajskich, wyobrażenia i symbole Ewangelistów, a także często motyw palmy. Tylko na trzebnickiej kadzielnicy znalazły się imiona trzech młodzieńców z *Księgi Daniela*. Gousset anonsuje wprawdzie obecność sceny na trybularzu z Lille, datowanym na lata 1160—1165, lecz częstość ich występowania, jak się okazuje, była skromniejsza. (Taż, dz. cyt., s. 100).

⁶⁹ M.-T. Gousset oraz E. Brepohl we wspomnianych wyżej pracach (ilus. 21, 22) — (ilus. 60.1, 61.7), odtwarzają wygląd kadzielnicy lanej i trybowanej, sporządzony wg recepty Teofila.

⁷⁰ Warto przytoczyć w tym miejscu tekst św. Bonawentury, usprawiedliwiający taką interpretację: „A jeśli chcesz wiedzieć, jak się to dzieje, pytaj łaski, a nie wiedzy [...] nie światła, ale ognia, który przenika do głębi i żarem uczuć oraz niewypowiedzianą słodczą zanurza zupełnie w Bogu. Ogniem tym jest Bóg, paleniskiem Jeruzalem. Zapalił je Chrystus żarem swojej męki”. Cyt. za: *Liturgia Godzin*, t. 3, Poznań 1986, s. 1323.